

Postanowienie

Naczelnego Sądu Administracyjnego

z dnia 24 października 2008 r.

II FZ 448/08

TEZA aktualna

Przepis art. 49 § 1 p.u.s.p. nie ma zastosowania w wypadku naruszenia w piśmie powagi czynności sądowych albo ubliżenia w piśmie skierowanym do sądu temu organowi, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w sprawie.

UZASADNIENIE

Skład orzekający

Sędzia NSA:



Sentencja

Naczelny Sąd Administracyjny po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2008 r. na posiedzeniu niejawnym w Izbie Finansowej zażalenia Jerzego W. od postanowienia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 30 czerwca 2008 r. sygn. akt III SA/Wa 472/08 w zakresie ukarania karą porządkową grzywny w wysokości 1.000 zł wydanego w sprawie ze skargi Jerzego W. na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Warszawie z dnia 9 lutego 2004 r. nr KOC/4380/Fi/05 w przedmiocie ustalenia wymiaru podatku od nieruchomości za 2003. postanawia: uchylić zaskarżone postanowienie w całości.

Uzasadnienie faktyczne

Postanowieniem z dnia 6 maja 2008 r., sygn. akt III SA/Wa 472/08, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie odrzucił skargę o wznowienie postępowania sądowego w sprawie, sygn. akt III SA/Wa 1546/06, ze skargi Jerzego W. na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Warszawie z dnia 9 lutego 2004 r., nr KOC/4380/Fi/05 w przedmiocie ustalenia wymiaru podatku od nieruchomości za 2003 r.

W dniu 13 czerwca 2008 r. skarżący złożył w siedzibie WSA w Warszawie osobiście podpisane pismo procesowe, które uznano za skargę kasacyjną od powyższego postanowienia. W skardze tej kwestionując zapadłe rozstrzygnięcie, skarżący użył słów i zwrotów obraźliwych pod adresem organów państwowych. Kwestionując zapadłe rozstrzygnięcie stwierdził, iż "zarzucam tej PRUCY ŻYDOWSKEJ aj waj z kehili jehudi a polskojęzycznej żydówce-syjonistce i typowej RASISTCE NAZISTOWSKIEJ", wskazując, że osoby pełniące funkcje są: "idiotami, debilami; kretynami; tępakami, tłumokami, prostakami, jełopami", określając organy państwowe jako: "polskojęzyczni żydowscy NAZIŚCI totalitarni", "PARCHY NAZISTOWSKO-SYJONISTYCZNE jako to nierozumne bydlę żydowskie". Skarżący ponadto użył słów i wyrażeń: "tylko DEBILNI NAZIŚCI ŻYDOWSCY ABSOLUTNIE NIE KOJARZĄ USTAWY", "nie kojarzą IDIOCI USTAWY", "do TŁUMOKÓW ŻYDOWSKICH NIE DOCIERAJĄ TREŚCI PRAWA", "TOTALITARNI NAZIŚCI ŻYDOWSCY", "NAZISTOWSKO SYJONISTYCZNYCH DECYZJI", "PARCHÓW NAZISTOWSKICH", "NAZIŚCI ŻYDOWSCY", "ćwoki żydowskie", "rasowa szowinistka, rasistka i nazistka z kehili jehudi", "pieniaczem żydowskim postanowieniem", "WEDŁUG SCHIZOFRENII NAZISTÓW ŻYDOWSKICH PARCHY TĘPE ŻĄDAJĄ", "BEZMYŚLNY KOT SYJONISTA", "pruca NAZISTOWSKO-SYJONISTYCZNA a polskojęzyczna żydówka", "POLSKOJĘZYCZNYCH ŻYDÓW SZOWINISTÓW - SYJONISTÓW I NAZISTÓW", "DEBILE z Samorządowego Kolegium Odwoławczego, a polskojęzyczni żydzi naziści", "PARCHY ŻYDOWSKIE", "NAZIŚCI ŻYDOWSCY", "KRETYNISTYCZNE DZIAŁANIE POLSKOJĘZYCZNYCH ŻYDOWSKICH SYJONISTÓW- NAZISTÓW", "DEBILISTYCZNEJ JAŻNI SCHIZOFRENICZNEJ ŻYDÓW POLSKOJĘZYCZNYCH".

Na podstawie art. 49 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 z późn. zm., dalej: p.u.s.p.) w zw. z art. 29 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz. U. Nr 153, poz. 1269 z późn. zm., dalej: p.u.s.a.) skarżący został ukarany karą porządkową grzywny wysokości 1.000 zł W ocenie Sądu wymierzenie skarżącemu grzywny w dolnej granicy jest wystarczającą dolegliwością i spełni wobec niego swój cel, jakim jest dyscyplinowanie osób naruszających powagę Sądu i zapobieganie tego typu praktykom na przyszłość.

Pismem wniesionym 1 sierpnia 2008 r. potraktowanym jako zażalenie na powyższe postanowienie skarżący wniósł o jego uchylenie w całości oraz udzielenie mu odpowiedzi na wskazane pytania.

Uzasadnienie prawne

Naczelny Sąd Administracyjny zważył co następuje:

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 194 § 1 pkt 10 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r.- Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. Nr 153, poz. 1270 z późn. zm., dalej: p.p.s.a.) na postanowienie wojewódzkiego sądu administracyjnego w przedmiocie ukarania grzywną, przysługuje zażalenie do Naczelnego Sądu

Administracyjnego.

Zgodnie z odesłaniem zawartym w art. 29 p.u.s.a. przepis art. 49 p.u.s.p. stosuje się odpowiednio w postępowaniu sądowoadministracyjnym. Przepis stanowi, iż w sprawach nieuregulowanych w ustawie do wojewódzkich sądów administracyjnych oraz sędziów, asesorów sądowych, urzędników i pracowników tych sądów stosuje się odpowiednio przepisy o ustroju sądów powszechnych (art. 29 zd. 1 p.u.s.a.).

Zgodnie z art. 49 § 1 p.u.s.p., w razie naruszenia powagi, spokoju lub porządku czynności sądowych albo ubliżenia sądowi, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w sprawie, sąd może ukarać winnego karą porządkową grzywny w wysokości do 10.000 złotych lub karą pozbawienia wolności do czternastu dni.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 25 marca 2003 r. stwierdził, iż przepis art. 49 § 1 p.u.s.p. nie ma zastosowania w wypadku naruszenia w piśmie powagi czynności sądowych albo ubliżenia w piśmie skierowanym do sądu temu organowi, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w sprawie (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2003 r., sygn. akt I KZP 1/03, Mon. Pr. 2003 nr 9 s. 388 i n.). Wyrażony pogląd stanowi pewną ugruntowaną linię orzecniczą, poprzedzoną podobną uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 1968 r. (sygn. akt III CZP 13/68, OSNC 1968 nr 12, poz. 204) wpisaną do księgi zasad prawnych.

Zdaniem Sądu Najwyższego przepis powyższy należy interpretować w ścisłym połączeniu z interpretacją ewolucyjną. Z porównania bowiem art. 45 § 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. Prawo o postępowaniu przed sądami powszechnymi i art. 49 § 1 p.u.s.p. wynika fakt skreślenia w obecnie obowiązującej ustawie ustrojowej możliwości ukarania karą porządkową grzywny winnego ubliżenia w piśmie powadze sądu lub użycia w nim słów obraźliwych. Nie należy tego odczytywać tylko jako zabieg stylistyczny, ale jako świadomy zabieg merytoryczny, polegający na ograniczeniu karania w ramach tzw. policii sesyjnej. Ogranicza się ona do doraźnego utrzymania powagi sądu, co jest możliwe tylko wtedy, gdy określone szczegółowo środki przymusu (kary porządkowe) zapewniają natychmiastowego reagowania przez sąd orzekający na naruszenie powagi, spokoju lub porządku czynności sądowych albo ubliżanie sądowi, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w rozprawie lub posiedzeniu oraz gdy dotyczą zdarzeń w toku rozprawy lub posiedzenia. Interpretacja przepisu art. 49 § 1 w zw. z art. 50 § 1 p.u.s.p. wskazuje na konieczność zachowania bliskiej więzi czasowej między nagannym zachowaniem a reakcją na to zachowanie. Karalność czynu ustaje wraz zakończeniem rozprawy lub posiedzenia, na którym doszło do naruszeń, a jeżeli wydanie postanowienia było niemożliwe w terminie to wraz z zakończeniem postępowania w instancji.

Sąd Najwyższy podkreślił jednocześnie, iż taka interpretacja przepisu nie oznacza dowolności zachowań i bezkarność autorów, ponieważ nie uwzględnia w tym zakresie uregulowań materii prawa karnego.

Naczelny Sąd Administracyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w pełni popiera pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w powyższej uchwale. Jednocześnie nie podziela stanowisk wyrażonych w

wcześniejszych postanowieniach w zakresie interpretacji przepisu art. 49 § 1 p.u.s.p. wydanych przez Naczelny Sąd Administracyjny (postanowienia NSA z dnia 13 lutego 2008 r., sygn. akt II FZ 10/08 i II FZ 11/08, niepubl.; postanowienia z dnia 21 lutego 2008 r., sygn. akt II FZ 31/08 i II FZ 32/08, niepubl.; postanowienie NSA z dnia 15 marca 2008 r., II FZ 60/07, niepubl.; postanowienie z dnia 16 maja 2008 r., sygn. akt I OZ 335/08, niepubl.). Należy się jednak zgodzić z poglądami wyrażonymi przez NSA w tych orzeczeniach, że postępowanie sądowe powinno toczyć się w atmosferze spokoju, powagi, a także szacunku dla urzędu sędziego i instytucji sądu, a niezadowolenie skarżącego z treści orzeczeń winno skutkować ich zaskarżeniem w trybie kontroli instancyjnej, nie zaś poprzez ubliżanie sądowi. Jednak pozbawienie możliwości samodzielnego dyscyplinowania osób naruszających powagę sądu, odebranie mu uprawnień pozwalających zareagować na każde uwłaczające mu naganne zachowanie, było świadomym, merytorycznym działaniem ustawodawcy, skierowanym na wywołanie takiego efektu. Jak słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w powyższej uchwale, odmienna interpretacja prowadziłaby do zacierania granic między tworzeniem prawa a jego stosowaniem i byłaby sprzeczna z wykładnią rozszerzającą standardów swobody wypowiedzi.

Nie budzi żadnych wątpliwości, iż używane przez skarżącego zwroty i wyrażenia mają charakter obraźliwy. Słusznie zresztą stwierdził Sąd pierwszej instancji, iż ilość użytych zwrotów oraz ich kontekst wskazują na chęć celowego ubliżenia Sądowi. Na taki zamiar wskazuje również analiza zażalenia, w którym to skarżący powtórzył z jeszcze większą intensywnością używane we wcześniejszych pismach inwektywy, stosując przy tym pod adresem Sądu oraz innych organów państwowych m.in. słowa powszechnie uważane za obelżywe. Takie zachowanie należy uznać za wyjątkowo naganne, moralnie i społecznie w rażącym stopniu nieprawidłowe. Za niedopuszczalną pod każdym względem i w żaden sposób niezrozumiałą, należy uznać sytuację w której obywatel, który kwestionuje rozstrzygnięcie podjęte przez organ administracyjny, zwraca się do sądu o dokonanie kontroli pod względem zgodności działań tego organu z prawem, a następnie po niekorzystnym dla siebie orzeczeniu, dokonuje znieważenia Sądu. Jednakże ze względów wyżej wymienionych, Sąd w niniejszej sprawie nie może ukarać skarżącego karą porządkową grzywny.

Mając powyższe na uwadze Naczelny Sąd Administracyjny na podstawie art. 185 § 1 w zw. z art. 197 § 2 p.p.s.a. orzekł jak w sentencji.